



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

ISSN 1508-5910

Nr 2 (78)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie

Luty 2005

W numerze:

Zaginiony obraz - str. 3, Sprawozdanie duszpasterskie za rok 2004 - str. 4 - 5,

Dla dzieci i młodzieży - str. 6 - 7,

Ludzie z pomnika... - str. 8, Informacje parafialne - str. 9 - 10,

Reportaże - str. 11 - 12.

Wielki Post, który nie przeminie bez śladu

Wielki Post jest gorącym wezwaniem do świętości, a to wymaga dokonania przynajmniej raz w roku przeglądu życia, który, prowadząc nas głęboko w nas samych, poprowadzi nas do Boga.

Jeśli lepiej się sobie przypatrzymy, będziemy chcieli się zmienić, będziemy chcieli... Tak, trzeba tu wypowiedzieć kluczowe słowo Wielkiego Postu, jedno z kluczowych słów Ewangelii: nawrócić się.

Postanówmy patrzeć na Jezusa i słuchać Go: On wzbudzi w nas wielką potrzebę stania się lepszym.

Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby podjąć trud nawracania się. Niech zachęci nas do tego pewność, że Wielki Post przeżyty z zaangażowaniem może pozostawić w naszym życiu głęboki ślad.

X.R.B.

Correggio.

Oplakiwanie Chrystusa.





Obraz, który opisany jest w artykule obok, został komputerowo wstawiony w miejsce obrazu znajdującego się obecnie w ołtarzu głównym.

Opr. graf. Jerzy Rusiniak

Zaginiony obraz

Niniejszym artykułem rozpoczynamy nowy cykl pt. „Dzieła sztuki sakralnej w naszym kościele”.

Od września 1927 r. proboszczem parafii fordońskiej mianowany został ks. Leon Gawin-Gostomski, gruntownie wykształcony teolog i doświadczony duszpasterz. Od marca tegoż roku, po okresie przygotowawczym, parafia rozpoczęła budowę obecnego kościoła w stylu neobarokowym. Mimo pogłębiającego się w państwie kryzysu gospodarczego prace budowlane szły w tempie godnym podziwu, a równolegle czyniono starania o wyposażenie świątyni. Starano się zapewnić wyposażenie na właściwym poziomie. Znaczną jego część w prezbiterium stanowiła fundacja ks. proboszcza. Trzeba podkreślić jego doskonałą znajomość sztuki sakralnej, która umożliwiła z właściwym znanstwem w zakresie stylu, kolorystyki i kompozycji, dokonywanie zakupów rzeźb i obrazów.

Ołtarz główny architektonicznie został zaprojektowany w stylu neobaroku przez architekta, autora projektu tej świątyni, Stefana Cibichowskiego z Poznania. Dwa ołtarze boczne zostały zaprojektowane i wykonane przez rzeźbiarza bydgoskiego Bronisława Kłobuckiego w jego pracowni. Ołtarz główny zdobił obraz Antoniego Michalaka przedstawiający „Zdjęcie z krzyża”. To monumentalne dzieło uznawane było w owym czasie, zgodnie przez artystę i krytyków, za najdoskonalsze w jego dotychczasowej twórczości malarskiej. Obraz został namalowany w 1926 r. Był prezentowany na wielu wystawach. W 1929 r. był pokazany na wystawie w Bydgoszczy i w tym samym roku został zakupiony przez ks. proboszcza. Umieszczono go w głównym ołtarzu. Niewątpliwie stanowił dzieło malarskie odbiegające od tradycyjnego stylu przedstawiania tej sceny biblijnej tak w formie jak i w wyrazie artystycznym. Już wtedy

zaliczono go do dorobku malarstwa polskiego. Pamięta go doskonale nasza parafianka, pani Janina Ceglarska.

W 1936 lub w 1937 r. uznano, że obraz wymaga przeprowadzenia dodatkowych zabiegów konserwatorskich i z tych względów został przekazany do pracowni konserwatorskiej w Poznaniu. Prawdopodobnie była to pracownia malarza Henryka Jackowskiego założo-



na w 1912 r. Malarz ten był przyjacielem Stefana Cybichowskiego – twórcy projektu kościoła fordońskiego. W pracowni malowano i konserwowano obrazy sakralne oraz wykonywano witraże. Z przerwami pracownia ta funkcjonowała do 1947 r. tj. do śmierci jej właściciela.

Przed poddaniem zabiegom konserwatorskim obraz wystawiono na wielkiej wystawie sztuki sakralnej, towarzyszącej Targom Poznańskim.

Miejsce w ołtarzu głównym naszego kościoła po obrazie „Zdjęcie z krzyża”, do czasu po-

wrotu dzieła, wybito czerwonym suk-nem, na którym umieszczono czarny krzyż z wizerunkiem ukrzyżowanego. Powrotu obrazu do kościoła nie doczekał jego fundator ks. Leon Gawin-Gostomski, gdyż zmarł po wieloletniej chorobie w dniu 29 grudnia 1937 r. Po jego śmierci Dziennik Bydgoski napisał: „śp. ks. dziekan Gostomski nigdy nie wystawiający się na czoło ...był wzorem kapłana”. Zmarły proboszcz przekazał cały swój majątek kościołowi w Fordonie.

Obraz nie powrócił na swoje miejsce przed rozpoczęciem II wojny światowej, ani po jej zakończeniu. Nie powrócił do tej pory. Po wojnie wielu zainteresowanych tym dziełem sztuki zaangażowało się w jego poszukiwania. Członkowie rodziny Antoniego Michalaka odkryli, że obraz miał pojawić się w Fuldzie w Niemczech. Wszystkie wystawy prezentujące dorobek artystyczny A. Michalaka pozbawione były prezentacji tego monumentalnego dzieła. Jego miejsce zajmował obraz namalowany przez artystę po 1930 roku jako jego kopia. Zdjęcie tego obrazu prezentujemy na sąsiedniej stronie.

W 1947 r. do ołtarza głównego w miejsce obrazu „Zdjęcie z krzyża” A. Michalaka, wstawiono obraz: Najświętszej Marii Panny w adoracji aniołów nad miastem, którego autorem był artysta malarz profesor Stanisław Wojciechowski z Poznania. Nad obrazem głównym umieszczono obraz bpa świętego Mikołaja z Miry - patrona kościoła, w stroju liturgicznym, w pozycji siedzącej, w otoczeniu dzieci – tego samego autora. Zachowano tym samym jednolitość stylu artystycznego w ołtarzu głównym. Poświęcenia ołtarza głównego dokonał ks. bp Kazimierz Józef Kowalski – Ordynariusz Diecezji Chełmińskiej w czasie wizytacji pasterskiej w dniu 22 czerwca 1947 r.

Pragniemy pobudzić pamięć sędziwych parafian i wspomnieć dzieło stanowiące część dorobku kultury sakralnej w Polsce.

Henryk Wilk

Sprawozdanie duszpasterskie za rok 2004

W roku 2004 było:

52 ślubów (39 – 2003 r.)

89 chrztów (98 – 2003 r.)

66 pogrzebów (62 – 2003 r.)

W czasie tegorocznej kolędy odwiedziliśmy **2.420 rodzin czyli 7.900 parafian**. Nie przyjęło kolędy **824 rodziny** tj. około **2.100** osób.

Przed świętami Bożego Narodzenia wywiesiliśmy porządek kolęd. Został on także podany w „Głosie Świętego Mikołaja” oraz na naszej stronie internetowej. Zaproponowaliśmy dodatkowy termin kolędy. Można też było, w uzasadnionych wypadkach, kolędę przełożyć.

Pomimo tego wielu nie przyjęło kolędy. Przez swoją decyzję ludzie ci dali wyraźny i jednoznaczny znak, iż nie chcą mieć nic wspólnego z Kościołem i kapłanami, który oni reprezentują. Uważam, że jest to logiczny wniosek, bowiem, jeżeli ktoś zamawia wizytę u drugiego, a ten nie chce z nim się spotkać, to po prostu zamyka przed nim drzwi, a jeżeli, z przyczyn od siebie niezależnych, nie może go przyjąć, to go nawet o tym nie powiadamiania.

Oczywiście, że członkowie tych rodzin mają prawo, jako ludzie wolni, do takiej postawy. Mogą zamknąć drzwi przed niechcianym człowiekiem, mają prawo nie uznawać takich czy innych zwyczajów, mają prawo do swoich własnych poglądów. Taką postawę należy uszanować, bo to jest wybór tych ludzi. Natomiast budzi zdziwienie, kiedy ci sami ludzie przychodzą do biura parafialnego i żądają zaświadczenia, jako chrześcijanie, że są wierzącymi i praktykującymi katolikami.

Parafianom, którzy przyjęli kolędę, bardzo serdecznie dziękujemy za życzliwość, gościnność oraz za przyznanie się do Kościoła. Dziękujemy im za wspólną modlitwę oraz za wszelkie życzliwe uwagi i sugestie pod adresem naszej wspólnoty parafialnej.

Dziękuję osobiście za życzliwe zainteresowanie się stanem mego zdrowia oraz za życzenia powrotu do pełnej sprawności.

Serdeczne „Bóg zapłać” za złożone ofiary. Ofiary kolędowe, wg zarządzenia wydanego w sprawie systemu świadczeń finansowych w

Diecezji Bydgoskiej, zostały podzielone na odpowiednie części. Jedna została przekazana na cele diecezjalne, druga na potrzeby parafialne, a pozostała kolędującym kapłanom.

W tegorocznym sprawozdaniu skoncentrujemy się na dokonaniach materialnych i duszpasterskich.

Dokonania materialne

Proboszcz parafii ma obowiązek zadbania:

I. O obiekty parafialne.

Czego dokonaliśmy w tej dziedzinie w 2004 r.?

1. W kościele

zostały wykonane **23 nowe ławki**. Zgodnie z wytycznymi konserwatora miejskiego musiały one być wykonane na wzór starych. W Bydgoskich Fabrykach Mebli wykonano prace frezersko-kopiarskie. Po skopiowaniu boków ławek, każdy z nich został dorzeźbiony ręcznie. Pierwsze 6 ławek, przez niedopatrzenie, otrzymało zbyt ciemną barwę. Zostały one ustawione na chórze. 17 nowych ławek zostało ustawionych z przodu kościoła,

- **plytki granitowe** zostały położone pod ławkami koło ambony oraz 81 m² w nawie po stronie zakrystii,

- **ławeczki** bez oparc, na których siedzą dzieci, zostały w Zespole Szkół Drzewnych oczyszczone, zakonserwowane i otrzymały kolorystykę nowych ławek,

- **4 filary pokryto stiukiem**. Zostały też nałożone złocenia,

- **konfesjonał** został oczyszczony i zakonserwowany specjalnymi środkami, a elementy dekoracyjne zostały pozłoczone,

- podobną techniką została **odnowiona ambona**,

- został zakupiony zestaw **gaśnic przeciwpożarowych** dla kościoła i domu katechetycznego.

2. Na plebani

- zostało zakonserwowanych **12 okien** oraz pomalowane **15 drzwi**, a także wymalowana **kuchnia i 2 pokoje**,

- wichura przewróciła drzewo przed plebanią, które **uszkodziło dwa przęsła ogrodu oraz**

lampy. Szkody zostały naprawione.

3. Cmentarz – na cmentarzu zostały wycięte uschnięte drzewa dla bezpieczeństwa ludzi i pomników.

Cmentarz nam się zapelnia. Natomiast wiele grobów i rezerwacji jest nadal nie przedłużonych. **Wg przepisów państwowych rodzina, jeżeli chce zachować grób, powinna po 20 latach zadeklarować jego przedłużenie.** Zdaję sobie sprawę, że mogą być takie rodziny, które nie stać na przedłużenie grobu. W tych szczególnych okolicznościach proszę przyjść do biura parafialnego, a otrzymacie przedłużenie gratisowo. Jeżeli, pomimo to, miejsca nadal nie będą przedłużone, będzie to oznaczało, że rodzina rezygnuje z danego grobu.

Zapowiadam, iż ze względu na brak miejsc, rozpoczniemy kopanie grobów w miejscu nie przedłużonych rezerwacji.

II. O terminowe przekazywanie świadczeń na rzecz Kościoła Powszechnego, Diecezji i Seminarium.

Mamy nową Diecezję Bydgoską. Trzeba było utworzyć od nowa Kurię Biskupią, Seminarium i inne struktury. Potrzeby na te cele były i są duże. Parafie, zgodnie z ilością ludności zameldowanej na ich terenie, są zobowiązane do utrzymania tych struktur. Przyjmujemy to ze zrozumieniem.

I tak nasza parafia, na terenie której mieszka 10.000 ludzi, jest zobowiązana przekazać co miesiąc na cele diecezjalne – 2.000 zł i na Seminarium – 1.000 zł. Poza tym mamy obowiązek przekazać:

- na KUL – trzy kolekty i dwie ofiary z puszek,
- na Caritas Diecezji - dwie kolekty i jedną ofiarę z puszek,
- na misje – trzy kolekty,
- na utrzymanie księży emerytów - dwie kolekty,
- na budowę nowych kościołów - cztery kolekty,
- na zakony kontemplacyjne - jedną kolektę.

Wszystkie te kolekty są ryczałtowe. Ich wysokość jest z góry wyznaczona zgodnie z ilością parafian.

(Ciąg dalszy na stronie 5)

(Ciąg dalszy ze strony 4)

III. O utrzymanie parafii.

Poza remontami trzeba zadbać także o utrzymanie parafii. Należy opłacić energię elektryczną, ogrzewanie kościoła i plebani, uiścić opłaty za wodę, za wywóz nieczystości. Trzeba także sprzątnąć kościół, zadbać o utrzymanie porządku przy kościele i plebani, zwłaszcza o utrzymanie zieleni i trawników. Trzeba także utrzymać dom, jakim jest plebania, i zapewnić dostateczne warunki życia domownikom plebani. Każdy z nas prowadzi swój dom i wie doskonale jakie dzisiaj są koszty. Z tym, że opłaty parafialne są wyższe od rodzinnych. Dla przykładu podam, że za energię elektryczną w styczniu zapłaciłem 2.400 zł.

Po opłaceniu świadczeń na rzecz Kościoła Powszechnego i Diecezjalnego i pokryciu kosztów utrzymania parafii praktycznie na remonty już nic nie pozostaje. Np. w styczniu tego roku, po zapłaceniu wszystkich należności, na remonty pozostało 85 zł.

Na pewno wszyscy pragniemy zakończyć remont kościoła. Chcemy położyć **granit** w całym kościele, także pod ławkami. Chcemy wykonać wszystkie **nowe ławki**, a także pokryć stiukiem pozostałe **8 filarów** oraz **cztery filary pod chórem**. Są jeszcze inne konieczne inwestycje np. remont organów. Jeden z kosztorysów remontu organów opiewa na 50.000 zł.

Chcąc prowadzić w kościele dalsze prace remontowo - konserwatorskie jesteśmy zmuszeni podtrzymać zwyczaj:

- **zbiórek do puszek w każdą II-gą niedzielę miesiąca,**
- **oraz ofiar jednorazowych.**

W zeszłym roku ofiary jednorazowe złożyło **110 rodzin. Jest to 4,5 %** rodzin przyjmujących kołędę. Może w tym roku zaangażuje się w tę pomoc więcej rodzin. Cała tajemnica sukcesu polega nie na wysokości ofiar pojedynczych osób, ale na zaangażowaniu się wielu.

Może w tym roku większa ilość parafian złoży co miesiąc symboliczną ofiarę do puszek. Oczywiście, i w tym wypadku chodzi o włączenie się wielu w to wspólne dzieło.

Parafianie w czasie kolędy, z pewnością kierując się troską, stawiali pytanie - dlaczego w ciągu roku nie zachęcam do pomocy, nie przypominam o potrzebach.

Mam zasadę mówienia o ofiarach tylko raz w roku i to w czasie rocznego sprawozdania. Dlaczego? Ambona jest miejscem głoszenia Ewangelii, a nie wołania o ofiary. Natomiast raz w roku można i trzeba poinformować parafian o sprawach materialnych naszej wspólnoty. Muszą oni orientować się w potrzebach i osiągnięciach parafii. Przecież to jest nasza wspólna sprawa.

Każdego roku, także w tym, pragnę przypomnieć i podkreślić, że **wszelkie ofiary**, które składamy w biurze parafialnym są absolutnie dobrowolne. Kogo natomiast nie stać na złożenie ofiary otrzyma posługę gratisowo.

Jedyną ofiarę, którą wyznaczam, jest opłata za miejsce na cmentarzu. Zwyczaj pobierania ofiar za tzw. „pokładne” obowiązuje w całej Bydgoszczy. U nas od lat nie jest zmieniana wysokość składki i na ile się orientuję, jest jedną z najniższych.

Sprawy duszpasterskie

W dziedzinie duszpasterskiej budzi niepokój to, że wielu traktuje spowiedź tylko jako chwilowe oczyszczenie z grzechów. Natomiast Pan Jezus **ustanowił spowiedź przede wszystkim jako akt nawrócenia**. Należy mieć świadomość, że po przypomnieniu sobie grzechów (rachunek sumienia) powinienem absolutnie jeszcze wzbudzić akt żalu. Tu nie chodzi o to by mówić, iż żałuję, ale przeżyć autentyczny żal. Ten żal ma mnie tak wewnętrznie poruszyć, przemienić, zmotywować, bym był zdecydowany moje życie zmienić (postanowienie poprawy). Dlatego do spowiedzi nie mogę podejść bez przygotowania. W trakcie przygotowania do owocnego przeżycia tego sakramentu muszę siebie przekonać, iż po spowiedzi rozpocznę od nowa i będę się starał być innym człowiekiem.

Świadomie wprowadziliśmy spowiedź przed Mszą św., abyśmy w skupieniu i w ciszy mogli przeżyć nasze spotkanie z przebaczącym Chrystusem jako nawrócenie, aby dać wiernym jeszcze większą szansę godnego i poważnego przeżycia tego sakramentu.

Przeżywamy Rok Eucharystii. Chciałbym w tym właśnie roku



uczulić parafian na **Eucharystię niedzielną**. Moi Drodzy! Miejmy zasady, których się nie łamie. Niech do tych niewzruszonych zasad należy praktyka cotygodniowego uczestnictwo we Mszach św.

Budzi też wielki niepokój fakt, że w parafii dziesięciotysięcznej jest **brak intencji mszalnych**. Nie chodzi o ofiary, które zwyczajowo składa się przy zamawianiu Mszy św. Aby nie być gołosłownym deklaruje, że jeżeli kogoś nie stać na złożenie symbolicznej ofiary z racji zamawiania Mszy św. niech przyjdzie do mnie, a ja odprowadzę gratisowo Mszę św. w wyznaczonej przez niego intencji. Chodzi o pamięć o najbliższych. W naszej parafii przyjmuje kołędę prawie 2.500 rodzin. W każdej rodzinie jest mama i tata, którzy mają swoich rodziców, a także swoich dziadków i babcię. Jest to ogromna rzesza najbliższych naszemu sercu osób, wobec których mamy dług wdzięczności za życie, które nam dali, za wychowanie, wykształcenie, przygotowanie do dorosłego życia. Boli, że nie mamy tyle wdzięczności względem nich, by ją okazać, jako ludzie wierzący, przez zamówienie chociażby jednej Mszy św. w roku o ich zdrowie i błogosławieństwo, albo po śmierci, za ich duszę.

Na koniec tego sprawozdania dziękuję wszystkim za pomoc dzięki której, w tych trudnych czasach, tyle zrobiliśmy w naszym kościele. Bóg zapłać za solidarną troskę o naszą świątynię. Bóg zapłać za u dział w stowarzyszeniach i organizacjach, które funkcjonują w parafii. Dziękuję za to, że jesteście, że mamy dla kogo pracować. Życzę wszystkim, aby jak najpełniej włączyli się w życie naszej parafii i byli dumni, iż należą do wspólnoty św. Mikołaja.

Ks. Proboszcz



Smutne dni Pana Jezusa

Dobrze jest Ci w domu rodzinnym! Cieszysz się, kiedy jest blisko twoja mamusia i tatuś. Każdy chciałby, by tak było zawsze. Przy rodzicach nikogo się nie boimy, o nic się nie martwimy, jest nam bardzo dobrze.

Mamy jednak swoje kłopoty: kolega nam dokuczy i jest nam smutno. Koleżanka mnie obmówiła. Przez to się pokłóciłyśmy. Nie zawsze rodzice mogą być z nami. Tata pracuje za granicą, albo jest w Iraku. Mama ciągle w pracy. Przeżywamy wtedy smutek. Nie każdy tata może nam kupić ulubioną zabawkę: lalkę, która zamyka oczy i ma prawdziwe włosy, a na dodatek jeszcze mówi, kolejny mechaniczny samochód do mojej kolekcji, grę komputerową. Jeszcze lepszy i nowszy komputer. Czasem boli nas głowa, mamy kłopoty z jedzeniem, bo czegoś nie lubimy lub jemy za dużo słodczy. Bywa, że mama zachoruje i wtedy wszyscy w domu jesteśmy smutni. Tata stracił pracę i nie wiadomo, kiedy znajdzie następną. Każdy z nas ma smutne i radosne dni.

Radosne i smutne dni miał także Pan Jezus. Od środy, w któ-

rej ksiądz sypie popiół na głowy ludzi - zaczynają się dla Pana Jezusa smutne dni. Te dni trwają aż czterdzieści dni. Nazywamy je dniami Wielkiego Postu.

Czterdzieści smutnych dni Pana Jezusa pomaga nam z Nim przeżyć: przykrości - jakie Pan Jezus miał od złych ludzi, nienawiść - z jaką mówią do Niego ludzie. Wielki Post przypomina cierpienia Pana Jezusa w ogrodzie Oliwnym, w więzieniu, podczas drogi krzyżowej i na krzyżu.



Wszyscy ludzie chcą być z Panem Jezusem, kiedy przeżywa smutne dni. Ludzi ci pragną, by Jezus nie był samotny, chcą pocieszać Pana Jezusa w Jego cierpieniach: kiedy poci się do krwi w ogrodzie Oliwnym, kiedy Go biją, kiedy niesie krzyż na Kalwarię. Pocieszają Pana Jezusa nasi rodzice. Przez czterdzieści dni nie chodzą na zabawy, nie tańczą. Niejeden tata przez czterdzieści dni nie pali papierosów, mama nie ogląda tyle swoich ulubionych seriali w telewizji.

W te smutne dni my także będziemy przy Panu Jezusie. A jaki smutek ty możesz dać cierpiącemu Jezusowi? Może to być domowy smutek: np. nie będziesz grymasił przy jedzeniu, nie będziesz dokuczał bratu lub siostrze, nawet wtedy, gdy oni ci sprawiają przykrość. Albo natychmiast, bez ociągania zrobisz to, o co poprosi Cię mama, tata, babcia, choćbyś nie miał na to ochoty. Możesz czasem nie obejrzeć ciekawego filmu w telewizji, czy jeden dzień wytrzymać bez komputera i gier, by z tego powodu trochę posmucić się z Panem Jezusem. Możesz dawać Panu Jezusowi smutki przedszkolne, lub szkolne: do nich będzie należała przykrość, jaką niesłusznie robi ci kolega, koleżanka. Każdy kłopot dasz Panu Jezusowi i powiesz Mu, że pamiętasz o Nim, kiedy Jezus przez czterdzieści dni smuci się i cierpi.

Często w Wielkim Poście patrz na krzyż szczególnie na Drodze krzyżowej w piątek dla was o 17:00. Patrz na krzyż i mów: Panie Jezu, jestem przy Tobie, pamiętam o Tobie, kiedy Ci jest smutno, chcę Cię pocieszyć.

Dzieci, zachęcam was do licznego udziału w wielkopostnych rekolekcjach szkolnych, które się zaczną w V niedzielę Wielkiego Postu. Niech te dni też będą okazją do tego, by pomyśleć co robić w życiu, aby nie dawać powodu do smutku Panu Jezusowi i innym ludziom?

Konkurs

Proszę opisać w krótkim opowiadaniu swoje przeżycia z jednego dnia rekolekcji. Co robiliście, o czym była mowa na nauce rekolekcyjnej? Swoje podpisane prace proszę przynosić do kościoła w niedzielę na Mszę św. o godzinie 11:00.

Życzę wam dobrego przeżycia czasu Wielkiego Postu, aby święta Wielkanocne były prawdziwą radością, że Pan Jezus zmartwychwstał.

Ks. Waldek



KSM na rekolekcjach

Co ciekawego można robić w czasie ferii zimowych? Czy można je przeżyć z dala od szkoły jednocześnie ucząc się czegoś pożytecznego? Tak! Można. Przekonali się o tym członkowie naszego parafialnego KSM-u (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży).

W dniach 11, 12 i 13 lutego, w domu parafialnym na Piaskach, dziewięć osób z naszego KSM-u wsłuchiwało się w Słowo Boże. Okazało się, że jest to nie tylko doskonałe miejsce do wyciszenia się i zagłębiania w bogactwo treści naszej wiary, ale także do miłego spędzenia czasu. Oto relacja jednego z uczestników.

Dzień pierwszy

Wyjechaliśmy z samego rana i około godziny 9:00 byliśmy na miejscu. Zajęliśmy odpowiednie pokoje. Koledzy i koleżanki z innych parafii przyjechali w tym samym czasie. Od razu zaczęliśmy się poznawać. Jeszcze przed południem poznaliśmy gospodarza domu ks. Mirosława Gogolika oraz naszego drugiego opiekuna – ks. Macieja z parafii NMP Królowej Męczenników, z którym, de facto, spędziliśmy najwięcej czasu. Po zapoznaniu się ze wszystkimi ks. Maciej poprowadził konferencję. Po tej nauce zjedliśmy obiad. Następnie jedni zmywali naczynia, inni korzystali z wolnego czasu. Nie długo jednak, bowiem następnym zajęciem była praca w grupach z Pismem Świętym. Zastanawialiśmy się nad przypowieścią o bogatym młodzieńcu (Mk 10, 17-22). Na tym fragmencie Ewangelii św. Marka bazowaliśmy przez całe trzy dni. Uczestniczyliśmy też we wspólnej Eucharystii, po której nastąpiła krótka konferen-

cja, a następnie adoracja, która utkwiała mi szczególnie w pamięci. Było to niesamowite przeżycie. Wszyscy zgromadzeni wokół Najświętszego Sakramentu milczeli słuchając, z małymi przerwami na śpiew, nauki. Tak zakończył się dzień pierwszy, a był to dopiero początek.

Dzień drugi

Dzień drugi zaczęliśmy od Jutrznii prowadzonej przez ks. Artura ze Szwederowa. Razem z nim spędziliśmy następne cztery godziny na śniadaniu, konferencji i pracy w grupach, aż do powrotu ks. Macieja, który odprawił Mszę św. Po niej zjedliśmy obiad, a później kontynuowaliśmy nasze rozważania nad fragmentem Ewangelii św. Marka. Dostaliśmy też zadanie – mieliśmy zastanawiać się w ciszy, przez 45 minut, nad sensem tego fragmentu Ewangelii. W ciągu tego czasu nie było chyba nikogo, kto by się nie podjął tego – jak by się po prostu wydawało – dość błahego zadania. Okazało się jednak, że cisza może ubogacić wewnętrznie człowieka, a może też być modlitwą. Pięknie określił rolę ciszy w życiu człowieka ks. Maciej: „W tym czasie człowieka nachodzą różne przemyślenia”. Było to kolejne ciekawe doświadczenie! Po 45-ciu minutowej ciszy zaczęliśmy się dzielić z kolegami i koleżankami z grup własnymi myślami. Następnie przygotowywaliśmy rozważania Drogi Krzyżowej. Była jeszcze konferencja, a właściwie były to luźne rozmowy. Droga Krzyżowa kończyła dzień drugi. Potem mieliśmy poddać się tylko nocnemu milczeniu.



Dzień trzeci

Dnia trzeciego pod przewodnictwem ks. Mirka znowu odprawiliśmy Jutrznię. Został on z nami do wyjazdu. Zjedliśmy śniadanie i wysłuchaliśmy jeszcze krótkiej nauki, a po niej sprzątaaliśmy. Ci, którzy nie mogli zostać na Eucharystii i obiedzie, wyjechali wcześniej. Praktycznie do końca było sporo wolnego czasu.



Wrócimy tam jeszcze

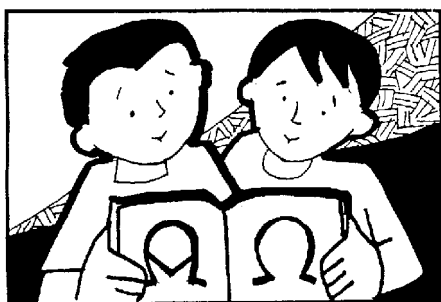
Rekolekcje te były naprawdę ciekawe. Szkoda, że trwały tak krótko. Sądzę, iż moje koleżanki i moi koledzy z KSM-u uważają podobnie. Nawet jeśli nie zrozumieliśmy wszystkiego, jestem przekonany, że po latach wydadzą one owoc. Właśnie to uświadomił nam ks. Maciej.

Osobiście mogę powiedzieć, że wiele z tych nauk pozostało we mnie. Po pierwsze uwierzyłem, że wszędzie trzeba dopatrywać się Bożej ingerencji, a po drugie uwierzyłem też w siebie. Zawierzam to Bogu.

Zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w podobnych spotkaniach. Zapewniam, że nie będzie to czas stracony.

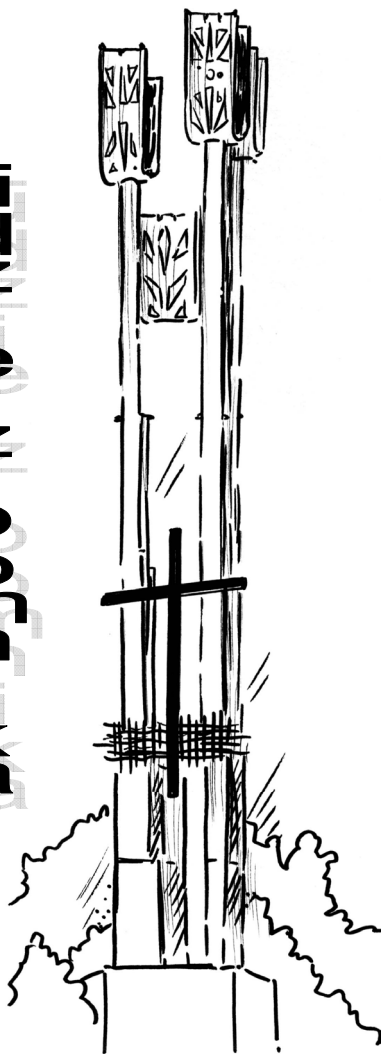
ICB

Zdjęcia z pobytu na str. 11.



2.

WYKONANIE



BERNARD DARNOWSKI

Urodził się w dniu 20 marca 1913 roku w Gnieźnie. Był synem Jana i Teofili z domu Siekierkowskiej. Rodzinę, zarówno ze strony ojca, jak i matki cechował od pokoleń wielki patriotyzm i umiłowanie Ojczyzny i Wiary. Ojciec Bernarda był nauczycielem w miejscowym gimnazjum. W takich okolicznościach wychowywał się Bernard, wraz z czworgiem swego rodzeństwa do 1918 roku, kiedy to zmarł ojciec. Matka, po jego śmierci, znalazła się w trudnych warunkach materialnych; dlatego też postanowiła przeprowadzić się do Bydgoszczy. Zapewne dodatkowym powodem, a może i najważniejszym, był fakt, że w pobliskim Fordonie mieszkała jej siostra z mężem, która zajęła się Bernardem. W Fordonie młody Ber-

nard ukończył trzy klasy szkoły powszechnej, po czym podjął naukę w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Bydgoszczy. Po ukończeniu III klasy gimnazjum przeniósł się do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Bydgoszczy, które ukończył w 1934 roku zdaniem egzaminu dojrzałości. Bernard od dziecięcych lat był aktywnym członkiem harcerstwa co było z pewnością powodem, że w latach pobierania nauki w Seminarium, wybrano go drużynowym działającej tam XX drużyny harcerskiej. Był też przez długi czas referentem stopni sprawności harcerskich przy Komendzie Hufca Harcerzy w Bydgoszczy. Po ukończeniu Seminarium powołano go do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Tam z ramienia Polskiego Białego Krzyża, organizacji powołanej między innymi do likwidacji analfabetyzmu w Wojsku Polskim, powierzono mu obowiązki nauczyciela w żołnierskiej Szkole Początkujących przy 15 Pułku Artylerii Lekkiej stacjonującym przy ulicy Gdańskiej w Bydgoszczy. Po półrocznej służbie, powierzono mu dodatkowo obowiązki głównego bibliotekarza 61 Pułku Piechoty w Bydgoszczy. W 1936 roku przeszedł do rezerwy w stopniu plutonowego podchorążego i rozpoczął pracę jako nauczyciel w Publicznej Szkole Powszechnej im. Henryka Sienkiewicza przy ulicy Sowińskiego 5 w Bydgoszczy. Od września 1938 roku zmienił miejsce pracy podejmując nauczanie w Publicznej Szkole Powszechnej im. św. Jana przy ulicy Świętojańskiej w Bydgoszczy. W tej szkole pracował tylko rok, gdyż wybuchła wojna. W obliczu niebezpieczeństwa wybuchu wojny Bernard zgłosił się do wojska. Istnieje przypuszcze-

nie, że zgłosił się jako ochotnik, choć nie można również wykluczyć mobilizacji. Co dalej działał się z nim nie wiadomo, gdyż tu urywają się, znane nam dziś, losy naszego bohatera. Według znanych nam źródeł wiadomo, że został on aresztowany przez Gestapo w Bydgoszczy w dniu 13 lub 14 października 1939 roku, a rozstrzelany w Dolinie Śmierci w Fordonie w dniu 28 października tegoż roku. Jego nazwisko uwidocznione jest również na tablicach pomnika w tym miejscu. Jednak? No właśnie, istnieje jednak wątpliwość, gdyż mieszkająca w Bydgoszczy rodzina jest w posiadaniu danych, że nauczyciel z Bydgoszczy, Bernard Darnowski, zginął w 1939 roku w bitwie nad Bzurą. Takie dane widnieją również na tablicach pomnika ku czci poległych tam żołnierzy znajdującego się w Sochaczewie.

Przygotował KFAD

Materiały źródłowe:

Kronika bydgoska T XIII TMMB Bydgoszcz 1993, Wykaz nauczycieli wojskowych Archiwum POW, Informacja z UM i G Sochaczew, Informacja od członków rodziny pp. Bogumiły i Renaty, Działalność Harcerstwa informacja z Archiwum Miejskiego.

Od autora: *Jak wynika z posiadanych informacji, nie ma absolutnej pewności, co do miejsca tragicznej śmierci naszego bohatera. Czyżby została odkryta kolejna „biała plama” tragicznych dni Doliny Śmierci? Gdy tylko uzyskam dalsze potwierdzone informacje to je na tych łamach przekażę, a sprawą zainteresuję odpowiednie instytucje.*

Miesięcznik parafialny „Na oścież”, nr 2/2002.

INFORMATOR PARAFIALNY

**Parafia rzymskokatolicka
pw. św. Mikołaja
w Bydgoszczy**

Proboszcz: ks. Roman Buliński – tel. 347-15-55

Wikariusze:

ks. Waldemar Krawczak – tel. 347-15-51

ks. Sławomir Bednarek – tel. 347-15-26

Msze święte

W niedziele i święta o g. 8:00, 9:30 – dla młodzieży, 11:00 – dla dzieci, 12:30 i 18:30.

W święta tzw. zniesione o g. 7:30, 9:30, 17:00 – dla dzieci i 18:30.

W dni powszednie o g. 7:30 i 18:30. W czasie kolęd Msze św. wieczorne tylko w środy, soboty i niedziele.

W pierwszy piątek Msza św. dla dzieci o godz. 17:00, dla młodzieży i Oazy Rodzin o godz. 19:30.

Spowiedź święta

W dni powszednie, niedziele i święta 30 minut przed każdą Mszą św.

Przed pierwszym piątkiem miesiąca spowiedź dla dzieci – w środę od g. 16:45 dla klas III, w czwartek od g. 16:45 dla klas IV i V, w piątek od g. 15:45 dla klas VI i I gimnazjum.

Chrzty

Sakrament Chrztu św. udzielany jest w **każdą I sobotę miesiąca** na Mszy św. o godz. 18:30 oraz w **III niedzielę miesiąca** o godz. 12:30. Sakrament ten udzielany jest także w I-sze święto Bożego Narodzenia i Wielkanocy o godz. 12:30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych dzień przed chrztem po Mszy św. o godz. 18:30. Rodzicami chrzestnymi mogą być wierzący i praktykujący katolicy.

Sakrament małżeństwa

Narzeczeni zgłaszają się w kancelarii parafialnej na **trzy miesiące przed** terminem ślubu. Mają okazać:

- świadectwo chrztu (świeżej daty) i bierzmowania,
- ostatnie świadectwo religii,
- świadectwo ukończenia kursu przedmałżeńskiego,
- w wypadku ślubu konkordatowego „Zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”. Zaświadczenie to młodzi załatwiają w Urzędzie Stanu Cywilnego. Ma ono ważność trzy miesiące.

Sakrament namaszczenia chorych

Chorych odwiedzamy **w soboty po pierwszym piątku miesiąca** (z wyjątkiem lipca i sierpnia). Sakrament chorych udziela się żywym a nie umarłym. Dlatego należy zadbać, aby chory przyjął sakrament przed udaniem się do szpitala lub w czasie pobytu w szpitalu. Chorych z posługą prosimy zgłaszać wcześniej. W nagłych wypadkach w każdej chwili.

Biuro parafialne

W poniedziałek od g. 8:30 do 9:30 dyżuruje ks. Sławek.

We wtorek od g. 8:30 – 9:30 dyżuruje ks. Waldek.

W środę, czwartek i piątek od g. 16:30 do 17:30 dyżuruje ks. Proboszcz.

W czasie kolęd biuro czynne po południ tylko w środy. Biuro nieczynne w niedziele, soboty i święta. W I-sze środy, czwartki i piątki, z powodu spowiedzi dzieci, biuro czynne po zakończeniu spowiedzi – około g. 17:00.

Pogrzeby

Pierwszą czynnością związaną z pogrzebem jest przyjście do plebani (o każdej porze dnia) i **ustalenie dnia i godziny pogrzebu**. Sami nie ustalamy godziny, gdyż w oznaczonym czasie księża mogą mieć lekcje religii.

Mamy swój cmentarz i nie musimy chować zmarłych na obcych cmentarzach. Wszystkie **sprawy cmentarne** (wykopanie grobu, transport, ewentualny zakup trumny, ludzi do niesienia...) **załatwiamy u pana Aleksandra Szczepańskiego ul. Siemaszkowej 5** (idąc od kościoła ul. Cechową przed blokami w prawo).

Telefon – 344-75-62; komórka 608-663-919.

Na pogrzebie katolickim **cała rodzina przystępuje do spowiedzi** podczas Mszy św. pogrzebowej.

Nabożeństwa okolicznościowe

Nabożeństwa dla dzieci (majowe, różaniec, roraty) w poniedziałki, wtorki i środy o g. 17:00. Droga Krzyżowa w piątki Wielkiego Postu o g. 17:00.

Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy o g. 18:00.

Majowe nabożeństwo w maju, **różaniec** w październiku dla dorosłych codziennie po Mszy św. o godz. 18:30.

Nabożeństwo Fatimskie, od maja do października, 13-go dnia miesiąca o g. 20:00. Przynosimy świece.

Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego każdego 16-go dnia miesiąca po Mszy św. o g. 18:30.

Wystawienie Najświętszego Sakramentu i **modlitwy Żywego Różańca** kobiet i mężczyzn w pierwszą niedzielę miesiąca w kaplicy po Mszy św. o g. 8:00.

Pozostałe informacje

Każdego 16-go dnia miesiąca po Apelu Jasnogórskim (około g. 19:15) **spotkanie członków i sympatyków Akcji Katolickiej** w domu katechetycznym – II piętro.

Biblioteka parafialna czynna w niedziele od g. 10:30 do 12:00. Nieczynna w czasie wakacji i ferii.

Zbiórka i wydawanie odzieży w domu katechetycznym (z wyjątkiem wakacji) we wtorki od g. 17:00 do 19:00.

Adres parafii: 85-790 Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 2.

Konto parafii: Bank Polska Kasa Opieki S.A. II O. Bydgoszcz 29 1240 3493 1111 0000 4305 9546

Internet: <http://www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl>

E-mail parafii: mikolaj-bydgoszcz@home.pl

Ks. Proboszcz: rbulinski@interia.pl

I N F O R M A C J E P A R A F I A L N E

Sprawy duszpasterskie

1. Biblioteka parafialna czynna w każdą niedzielę w domu katechetycznym na II piętrze od 10:30 do 12:00.
2. W środę – 2 marca o godz. 17:45 różaniec za wszystkich zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”, następnie Nowenna do MB Nieustającej Pomocy. Msza św. w intencji wspomnianych zmarłych zostanie odprawiona o godz. 18:30.
3. Spowiedź przed I-szym piątkiem miesiąca:
 - W środę o g. 16:45 dla klas III,
 - W czwartek o g. 16:45 dla klas IV i V,
 - W piątek o g. 15:45 dla klas VI i I gimnazjum.
4. W sobotę – 5 marca odwiedzimy chorych.
5. 16 marca - w środę - dzień modlitw w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego o godz. 18:30 Msza św., Apel Jasnogórski oraz spotkanie członków i sympatyków Akcji Katolickiej w domu katechetycznym.
6. Chrzest św. odbędzie się w sobotę - 5 marca na Mszy św. o godz. 18:30 i w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o godz. 12:30. Pouczenie przed chrztem odbędzie się po Mszy św. wieczornej w piątek – 4 marca i w Wielki Czwartek.

Sprawy materialne

1. W lutym zebrano do puszek na nowe ławki 2.141 zł.
2. W styczniu i lutym 33 rodziny złożyło jednorazowe ofiary w wysokości 3.650 zł.
3. Boki dziesięciu ławek (w sumie – 20 boków) są skopiowane i ręcznie dorzeźbione. W Zespole Szkół Drzewnych wykonywane są kolejne ławki. Na święta planujemy ustawić w kościele następne 5 ławek.

Odeszli do wieczności

Kazimierz Rozwadowski, lat 53 z ul. Wyzwolenia
Czesław Kolasiński, lat 80 z ul. Fordońskiej

Władysław Rybarczyk, lat 73 z ul. Wyszogrodzkiej
Barbara Witkowska, lat 66 z ul. Fordońskiej
Marta Tobolska, lat 76 z ul. Nad Wisłą
Ewa Malinowska, niemowle
Zbigniew Mocny, lat 57 z ul. Wojciechowskiego
Ryszard Jasiński, lat 45 z ul. Osiedlowej
Irena Smarz, lat 81 z ul. Szkolnej

Zostali ochrzczeni

Maria Szramkowska, ur. 17.10.2004 r.
Julia Sroka, ur. 10.11.2004 r.
Adam Pietruszyński, ur. 28.11.2004 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Andrzej Szramkowski i Berenika Schalau.

Spowiedź wielkanocna rozpoczęła się w Środę Popielcową.

W naszym kościele do sakramentu pokuty
możemy przystąpić:

w dni powszednie codziennie:
rano od godz. **7:00** do **7:25**
i wieczorem od godz. **18:00** do **18:25**.

W niedziele i święta – **30 minut** przed każdą Mszą św.

Od wielu lat mamy jeden dzień spowiedzi,
kiedy przybywa do naszego kościoła
wielu spowiadników spoza parafii.
Tym dniem jest Wielki Wtorek.

Spowiedź w Wielki Wtorek

od godz. **7:00** do **9:30** oraz od godz. **15:30** do **19:00**.

Serdecznie zachęcamy do skorzystania z tej okazji.
Prosimy nie odkładać spowiedzi na ostatni moment
przed świętami, gdyż w Wielkim Tygodniu słuchamy
spowiedzi w innych parafiach.

www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl



G Ł O S
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Marzenna Konzorska, Hanna Łuczak, Katarzyna Wiertelwska, Zbigniew Żurowski.
Ks. Waldemar Krawczak, ks. Sławomir Bednarek. Skład komputerowy: Jerzy Rusiniak.
Asystent kościelny: ks. kan. Roman Buliński, e-mail: rbulinski@interia.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. mikolaj-bydgoszcz@home.pl

Rekolekcje, rekolekcje, rekolekcje...

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne były swoistym tryptykiem poświęconym wewnętrznemu życiu chrześcijanina.

Pierwsza odsłona ukazała nam **tajemnicę grzechu**, który pustoszy wnętrze człowieka i zakłóca prawidłową pracę serca, które jest siedliskiem wszelkich uczuć. Zaciemnia on nasz wzrok, widzenie Boga i drugiego człowieka, które staje się ograniczone i niepełne, a wreszcie nasz umysł zaczyna funkcjonować według reguł grzechu a nie według zasad Ewangelii.

Druga odsłona poświęcona została **walce z grzechem**. Warunkiem podstawowym jest przyjęcie właściwego nastawienia czyli dostrzeżenie grzechu w sobie i pokorne przyznanie się do swoich win. Wzorem takiej postawy jest ewangeliczny celnik wołający do Boga: „Miej litość dla mnie grzesznika”.

Nie wystarczy **pokonać ZŁO**, trzeba **czynić DOBRO** i temu zagadnieniu poświęcona była trzecia odsłona. Jednak aby dobro czynić konieczna jest właściwa wewnętrzna moc i siła. Taką moc i siłę daje jedynie Eucharystia - „Chleb życia wiecznego”.

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne w naszej parafii wygłosił ks. Jarosław Bogacz, Konserwator Diecezjalny Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

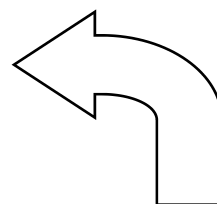


Rekolekcje KSM-u



Młodzież nie tylko karmiła się Słowem Bożym, ale także chlebem...

A po jedzeniu trzeba było pozmywać.



Uczestnicy rekolekcji. Wśród młodzieży są także nasi parafianie.

WIELKI POST W NASZEJ PARAFII



Fot. Jerzy Rusiniak



Droga Krzyżowa dla dzieci

W każdy piątek Wielkiego Postu o godzinie 17:00 odbywa się Droga Krzyżowa dla dzieci. Staramy się, aby dzieci brały w niej czynny udział. Same czytają rozważania, układają krzyż z zapalonych lampek. Na końcu dzieci, które były już u I Komunii św., w ramach roku poświęconego Eucharystii, przyjmują Komunię św. Serdecznie zapraszamy w każdy piątek do udziału w Drodze Krzyżowej. Niech to będzie nasz wyraz wdzięczności i miłości do Pana Jezusa, który za nas cierpiał rany.

